

Sygnatura akt **VII K 153/13**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2013 r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Wołowie w składzie:

Przewodniczący SSR Tomasz Paprocki

Protokolant Edyta Lickiewicz

po rozpoznaniu w dniach 24 kwietnia 2013 r. i 19 czerwca 2013 r.

sprawy

- 1. K. S. (1), syna W. i M. z domu T., urodzonego (...) w Ś.**
- 2. M. F., syna D. i A. z domu Ł., urodzonego (...) w B.**
- 3. M. K. (1), syna M. i G. z domu T., urodzonego (...) w B.**
- 4. P. K., syna W. i M. z domu S., urodzonego (...) w miejscowości V.(...)**

oskarżonych o to, że

I. w dniu 05 sierpnia 2012 roku w W., działając wspólnie i w porozumieniu, zadając uderzenia rękoma oraz kopiąc nogami po całym ciele J. L. brali udział w jego pobiciu, powodując obrażenia w postaci rany wargi górnej, stłuczenia głowy, nosa i otarcia naskórka i skóry twarzy, obrzęku i otarcia naskórka okolicy łokcia prawego oraz obluzowania siekacza górnego lewego, które naruszyły czynności narządów ciała wyżej wymienionego pokrzywdzonego na czas poniżej dni 7 (siedmiu),

tj. o czyn z art. 158 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w związku z art. 11 § 2 kk

a nadto K. S. (1) o to, że:

II. w dniu 05 sierpnia 2012 roku w W., groził uszkodzeniem ciała J. L., przy czym groźba ta wzbudziła w wymienionym zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona,

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk

I. uznaje oskarżonych K. S. (1), M. F., M. K. (1) i P. K. za winnych popełnienia czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, przyjmując, że obrażenia w postaci rany wargi górnej, stłuczenia nosa oraz obluzowania siekacza górnego spowodował oskarżony K. S. (1) oraz że pozostałe obrażenia u pokrzywdzonego powstały w wyniku pobicia, to jest uznaje oskarżonego K. S. (1) za winnego popełnienia przestępstwa z art. 158 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, a oskarżonych M. F., M. K. (1) i P. K. za winnych popełnienia przestępstwa z art. 158 § 1 kk i za to, na podstawie art. 158 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza K. S. (1) karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 158 § 1 kk wymierza M. F. karę 1 roku pozbawienia wolności oraz M. K. (1) i P. K. kary po 8 miesięcy pozbawienia wolności;

II. **uniewinnia oskarżonego K. S. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku;**

III. **na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk i art. 70 § 2 kk warunkowo zawiesza oskarżonym wykonanie wymierzonych kar pozbawienia wolności na okres 3 lat próby;**

IV. **na podstawie art. 73 § 1 i 2 kk oddaje oskarżonych w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;**

V. **na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązuje solidarnie oskarżonych K. S. (1), M. F., M. K. (1) i P. K. do zadośćuczynienia pokrzywdzonemu J. L. za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na jego rzecz kwoty 2000 (dwóch tysięcy) zł;**

VI. **zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. C. kwotę 531,36 zł z VAT tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu M. K. (1) z urzędu;**

VII. **na podstawie art. 624 § 1 kpk, art. 635 pkt 2 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonych od zapłaty kosztów sądowych i od opłaty, a w części uniewinniającej kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.**

Sygn. akt VII K 153/13

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 sierpnia 2012 r. około godz. 1 w nocy J. L. ze swoimi znajomymi, tj. S. B., P. W. i K. S. (2) szedł do sklepu nocnego w W. przy ul. (...).

Po drodze napotkali siedzącą na murku grupę mężczyzn, w której znajdowali się m.in. K. S. (1), M. F., M. K. (1) i P. K..

Gdy J. L. ze znajomymi mijali tę grupę, K. S. (1) zaczął słownie J. L., a następnie dwukrotnie uderzył go ręką w twarz. J. L. zaczęła lecieć krew z nosa.

Następnie J. L. wszedł ze znajomymi do sklepu. Gdy wyszli ze sklepu, K. S. (1) wraz z kolegami podszedł do J. L., ponownie zaczął go zaczepiać i nalegać, aby J. L. się z nim bił. J. L., widząc, że nie uniknie bijatyki, aby chronić swoich znajomych, powiedział do K. S. (1), aby bili się tylko jeden na jednego. Wówczas K. S. (1) zaatakował J. L., a ten się bronił. Następnie obaj przewrócili się na jezdnię. Wówczas podbiegło do nich kilku mężczyzn z towarzyszącej K. S. (1) grupy i zaczęli szarpać J. L. i zadawać mu uderzenia. W grupie tej znajdowali się P. K., który kopnął leżącego na ziemi J. L. oraz M. F., który kopnął J. L. w głowę, gdy ten siedział na jezdni. Po tym uderzeniu J. L. ponownie się przewrócił. Wówczas podbiegł do niego M. K. (1), który również zaczął go kopać.

Dowód:

- wyjaśnienia K. S. (1), k. 77, 25,
- wyjaśnienia M. F., k. 77, 20,
- częściowo wyjaśnienia M. K. (1), k. 77, 30,
- wyjaśnienia P. K., k. 77, 41,
- zeznania J. L., k. 78-79, 3,

- zeznania S. B., k. 79, 12-13,
- zeznania S. D., k. 79-80, 21,
- zeznania K. S. (2), k. 80, 14,
- zeznania P. W., k. 80-81, 15,
- zeznania M. K. (2), k. 26.

W wyniku pobicia J. L. doznał obrażeń w postaci rany wargi górnej, stłuczenia głowy, nosa i otarcia naskórka i skóry twarzy, obrzęku i otarcia naskórka okolicy łokcia prawego oraz obluzowania siekacza górnego lewego, które naruszyły czynności narządów jego ciała na czas poniżej siedmiu dni.

Obrażenia w postaci rany wargi górnej, stłuczenia nosa oraz obluzowania siekacza powstały w wyniku uderzeń zadanych przez K. S. (1).

Dowód:

- opinie sądowo – lekarskie, k. 10, 83-84,
- zeznania J. L., k. 78-79, 3.

W toku postępowania przygotowawczego i sądowego K. S. (1), M. F. i P. K. przyznali się do popełnienia zarzucanych mu czynów oraz złożyli wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym.

M. K. (1) nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym.

Sąd zważył, co następuje:

Zebrane w sprawie dowody dały podstawę do uznania oskarżonych winnymi zarzucanego im czynu opisanego w punkcie I części dyspozytywnej wyroku. Dowody te jednocześnie nie potwierdziły sprawstwa oskarżonego K. S. (1) co do drugiego z zarzucanych mu czynów.

Podstawę ustaleń faktycznych Sądu stanowiły wyjaśnienia oskarżonych i zeznania świadków, a nadto dowody z opinii biegłego.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonych w zakresie, w którym przyznawali się oni do popełnienia zarzucanego im czynu opisanego w punkcie pierwszym części wstępnej wyroku.

Wyjaśnienia te w tym zakresie były spójne z zeznaniami świadków, którzy w dniu zdarzenia towarzyszyli pokrzywdzonemu.

Nie dano wiary wyjaśnieniom M. K. (1) w tej części, w której wyjaśnienia te odbiegały od ustaleń faktycznych Sądu. Wyjaśnienia oskarżonego stały w rażącej sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego, a przede wszystkim z zeznaniami P. W. i K. S. (2).

Nie ulegało wątpliwości, że pokrzywdzony w dniu zdarzenia nie dążył do bójki z K. S. (1) i to oskarżony był prowodyrem zdarzeń opisanych w wyroku i ustaleniach faktycznych. J. L. wskazywał, że to K. S. (1) nalegał na to, aby się z nim bić. Pokrzywdzony zaś, widząc, że i tak dojdzie do bójki, wyszedł przed swoich znajomych i stanął w ich obronie. Następnie został zaatakowany przez oskarżonego.

Wersję tę w pełni potwierdzał w zeznaniach świadek S. B..

Przedstawianą przez oskarżonego wersję wydarzeń potwierdzała świadek K. S. (2). Zeznania te potwierdzały również tezy zarzutów. Świadek obserwowała zdarzenie z boku i widziała dokładnie, że wszyscy oskarżeni bili pokrzywdzonego w sposób opisany w ustaleniach faktycznych. W szczególności widziała, że oskarżonego kopał również nie przyznający się do popełnienia zarzucanego mu czynu M. K. (1).

Zeznania powyższe były spójne z zeznaniami świadka P. W.. Co za tym idzie dano im wiarę. Świadek ten również widziała, że pokrzywdzonego kopał także oskarżony M. K. (1).

Dano wiarę zeznaniom świadka S. D. jedynie w części, w której potwierdzały one ustalenia faktyczne Sądu. Prezentowana przez świadka lekceważąca postawa przed Sądem, prośba o odczytanie zeznań oraz zasłanianie się niepamięcią pokazują, że świadek nie chciał składać obciążających jego kolegów – oskarżonych – zeznań.

W tym samym zakresie jedynie dano także wiarę zeznaniom M. K. (2), który również zasłaniał się niepamięcią. Faktem jest jednak, że świadek odciągał oskarżonego K. S. (1) od pokrzywdzonego, co potwierdza, że to K. S. (1) był stroną atakującą. Zeznania M. K. (2) stały jednak w oczywistej sprzeczności z zeznaniami świadków, którzy towarzyszyli w dniu zdarzenia oskarżonemu w części, w której świadek stwierdzał, że nie było w ogóle takiej sytuacji, aby kilka osób biło pokrzywdzonego.

Uniewinniono oskarżonego K. S. (1) od stawianego mu zarzutu kierowania do oskarżonego gróźb uszkodzenia ciała. Groźba ta wypowiedziana została w rozmowie telefonicznej z K. S. (2) i w ogóle nie słyszał jej pokrzywdzony. Nadto z zeznań K. S. (2) złożonych w postępowaniu przygotowawczym nie wynika, aby oskarżony polecał jej przekazać słowa groźby pokrzywdzonemu. Sam pokrzywdzony przed Sądem wskazywał zaś, że obawia się gróźb oskarżonego, ale tych, które zostały wypowiedziane do niego bezpośrednio, kilka dni po zdarzeniu. Wówczas to K. S. (1) miał grozić pokrzywdzonemu, że jeśli zgłosi sprawę na Policję, to „będzie z nim krucho”. To zdarzenie zaś nie było przedmiotem niniejszego postępowania.

Oskarżeni swoim zachowaniem wypełnili znamiona przestępstwa z art. 158 § 1 kk, bowiem pobili pokrzywdzonego, narażając go na wystąpienie obrażeń, o których mowa w art. 157 § 1 kk. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zadawanie pokrzywdzonemu uderzeń w twarz, a w szczególności kopanie, w tym w głowę, narażało pokrzywdzonego na doznanie poważnych, zagrażających zdrowiu obrażeń. Nie było także wątpliwości, że oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu i to oni byli stroną atakującą pokrzywdzonego. Wskazuje na to sposób ich działania, a także przewaga liczebna.

Spowodowanie konkretnych obrażeń ciała z art. 157 § 2 kk przypisano jedynie K. S. (1), bowiem jedynie co do tych obrażeń pokrzywdzony posiadał pewność kto je wywołał.

Spowodowanie tych, jak również pozostałych obrażeń, stanowiło okoliczność obciążającą oskarżonych przy wymiarze kary za przestępstwo z art. 158 § 1 kk.

Wymierzając oskarżonym kary, Sąd wziął pod uwagę fakt, że oskarżeni są osobami młodymi i co za tym idzie Sąd miał na celu przede wszystkim to, aby skłonić oskarżonych do nie popełniania przestępstw w przyszłości. W tym stanie rzeczy wymierzenie kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, z jednoczesnym oddaniem oskarżonych pod dozór kuratora sądowego, jawi się jako zasadne.

Okolicznością obciążającą oskarżonego K. S. (1) i wpływającą na wyższy wymiar kary był fakt, że to oskarżony był prowodyrem i to on pierwszy zaatakował pokrzywdzonego. Nadto uznać należy, że działanie oskarżonego spowodowane było niskimi pobudkami, wynikającymi z faktu, że zobaczył on swoją byłą dziewczynę z innym mężczyzną.

Wyższy wymiar kary dla M. F. wynika z faktu, że był on już karany za przestępstwo podobne i okoliczność ta została uznana przez Sąd za obciążającą.

Za zasadne uznał również Sąd zasądzenie solidarnie od wszystkich oskarżonych kwoty 2000 zł tytułem zadośćuczynienia dla pokrzywdzonego. Oznacza to, że oskarżeni zobowiązani są razem (nie każdy po 2000 zł) uiścić tę kwotę na rzecz pokrzywdzonego. Charakter doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń oraz związana z tym krzywda pozwalają przyjąć, że kwota ta stanowi właściwie minimalne zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Ponieważ oskarżeni nie uzyskują stałych dochodów lub też dochody te są niskie zwolniono ich od zapłaty kosztów sądowych.